Nowa jakość szkolenia

#Strategia i polityka #Wojska lądowe 18 września 2017

15 września na pasie taktycznym w Trzemesznie Lubuskim 7. batalion Strzelców Konnych Wielkopolskich przeszedł nowatorskie strzelanie sytuacyjne.

Żołnierze 7. batalionu Strzelców Konnych Wielkopolskich przeszli nowatorskie strzelanie sytuacyjne na pasie taktycznym w Trzemesznie Lubuskim / Zdjęcia: st. szer. Łukasz Kermel, 11. Lubuska Dywizja Kawalerii Pancernej

Pomysłodawcą strzelania jest zastępca dowódcy 7.bSKW, mjr Damian Kidawa. - *Moim celem było opracowanie takich warunków strzelania, dzięki którym dowódca będzie miał możliwość sprawdzenia wyszkolenia taktycznego i strzeleckiego plutonu. Jest to o tyle nietypowe strzelanie, gdyż cele ustawione są w przygodnym terenie, a dowódcy muszą wykorzystywać ukształtowanie terenu tak, aby zapewnić nie tylko zdolność ogniową, ale również osłonę przed przeciwnikiem. Jeżeli tego nie zrobią, zostają wykluczeni z dalszego działania i osłabią pozostałą część pododdziału* – powiedział mjr Kidawa.

Strzelanie sytuacyjne sprawdza działanie pododdziału jako bojowy patrol rozpoznawczy. Żołnierze nie znają rozmieszczenia celów, ani nie dostają określonych dróg marszu. Jedyna wytyczna to kierunek działania. Głębokość prowadzonego marszu to ok. 4,5 km. Ze względu na warunki terenowe i ok. 50 celów rozmieszczonych na przedpolu realizacja zadania może zająć nawet dwie h.

- *W tym działaniu nie stawiamy na czas realizacji zadania lecz na jego jakość. Należy pamiętać, że żołnierze prowadzą ogień do przeciwnika z wykorzystaniem amunicji bojowej. Bezpieczeństwo wszystkich szkolonych jest tu priorytetem* - tłumaczy kierownik strzelania, por. Marcin Chodakowski.

W celu zapewnienia bezpieczeństwa szkolonym każdy wóz ma kolorowe oznaczenia, a żołnierze noszą odblaskowe kamizelki. - *(...) strzelanie jest realizowane po raz pierwszy. Teren, na którym działają żołnierze jest pagórkowaty, pokryty licznymi przeszkodami terenowymi. Kiedy zrealizujemy ćwiczenie i wypracujemy ostateczną wersję strzelania sytuacyjnego, będziemy mogli zrezygnować ze znaczników* - dodaje mjr Kidawa.

Nowoopracowane strzelanie można określić strzelaniem egzaminacyjnym i sprawdzającym zdolność do realizacji zadań zgodnie z przeznaczeniem, co podkreśla jeden z dowódców, st. kpr. Jacek Pawłowski. – *Realizowane (...) zajęcia ogniowe pokazały każdemu żołnierzowi jakim trudnym zadaniem jest prowadzenie celnego ognia w nieznanym terenie (...)*. Po wykonaniu strzelań próbnych nowoopracowane zadanie ogniowe zostanie na stałe wprowadzone do programu strzelań przygotowawczych 7. batalionu.

Na podstawie informacji por. Weroniki Milczarczyk, 11.LDKPanc.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o